

RECENZJA

pracy doktorskiej mgr Katarzyny Semrau pt. *Teatr w systemie edukacyjnym szkół pijarskich w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, Gdańsk 2024.*

Tematyka podjęta w ocenianej dysertacji dość rzadko jest podejmowana przez badaczy, a prekursorem badań teatru pijarskiego był Wiktor Hahn. Nie powstało zbyt wiele prac poruszających tę problematykę zarówno będących syntezą, jak i prac dotyczących poszczególnych okresów lub wybranych placówek i obszarów działalności środowiska pijarskiego. Oczywiście wiele cennych informacji znajdziemy w pracach dotyczących historii teatru, w tym szkolnego oraz publikacji na temat historii wychowania. Jak dotąd nie powstała praca syntetyzująca działalność i dokonania środowiska pijarskiego w tym zakresie, a problem jest ważny, ponieważ teatr był istotnym elementem procesu wychowawczego i edukacyjnego w szkolnictwie pijarskim. Był też jednym z najważniejszych i innowacyjnych środków dydaktycznych w tych placówkach. Ja napisała doktorantka we wstępie: „Na podstawie dostępnych źródeł należy stwierdzić, że niniejsza praca po raz pierwszy podejmie próbę całościowego opisu działalności szkół pijarskich w kontekście teatru szkolnego i jego wpływu na młodzież w okresie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Badania w pracy opierają się w całości na dostępnych opracowaniach oraz zachowanych tekstach sztuk teatru szkolnego”. Dlatego też rozprawa Pani Katarzyny Semrau powinna stanowić ważny etap dociekań nad edukacją w okresie staropolskim i cenne uzupełnienie dotychczasowych badań nad tą problematyką. Doktorantka podjęła się bardzo trudnego zadania, cel badawczy, jaki założyła, jest bardzo ambitny. Praca na takim problemem wymaga żmudnej kwerendy i wieloletnich badań, również w bibliotekach i archiwach zagranicznych. Należy podkreślić, że źródła pijarskie są bardzo rozproszone i w pewnej części zdekompletowane, co dodatkowo utrudnia i przedłuża pracę badawczą. Tematyka ta ma charakter holistyczny i wymaga znajomości literatury z kilku dziedzin. Wymaga też umiejętnej analizy i syntezy wiedzy literaturoznawczej, historycznej i pedagogicznej. Należy więc pogratulować odwagi zarówno doktorantce, jak i promotorom.

Założona konstrukcja pracy Katarzyny Semrau jest logiczna i nie wzbudza większych zastrzeżeń, niestety treść poszczególnych rozdziałów sprawia już wrażenie pewnego chaosu i niekonsekwencji w omawianiu poszczególnych zadań. Praca składa się ze wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia i bibliografii. Rozpoczyna się dobrze skonstruowanym i napisanym wstępem, Autorka przedstawia w nim szczegółowo, jasno i zwięźle cel i przedmiot pracy, charakterystykę źródeł, metodologię i strukturę. Lektura wstępu napawa optymizmem, że mamy do czynienia z dobrze przygotowaną i napisaną pracą. Niestety w miarę zagłębiania się w lekturę, to wrażenie stopniowo zanika. Jak wspomniano, sama konstrukcja pracy nie budzi większych zastrzeżeń, jednak podział rozdziałów na podrozdziały, ich nazwy budzą już pewne wątpliwości. W pierwszym rozdziale – *Powstanie zakonu pijarów*, Autorka postanowiła przedstawić uwarunkowania organizacyjne szkolnictwa pijarskiego oraz początki działalności pedagogicznej zgromadzenia. Rozdział składa się z pięciu podrozdziałów: 1. Charakterystyka opisywanej epoki, 2. Geneza zakonu pijarów, 3. Sprowadzenie pijarów na ziemie Rzeczypospolitej Obojga Narodów, 4. Rozwój szkół pijarskich, 5. Wpływ pijarów na rozwój nauki i kultury. Autorka w tym rozdziale szczegółowo opisuje początki zakonu i rozwój pedagogiki założyciela zakonu Józefa Kalasancjusza w Europie i na ziemiach Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Pani Katarzyna Semrau wykazała się w tej części pracy znajomością literatury tematu, niestety lektura podrozdziałów daje wrażenie pewnego chaosu i niepanowania nad materiałem. Sam układ podrozdziałów jest już niezbyt szczęśliwy, o ile dwa pierwsze podrozdziały nie budzą zastrzeżeń (może drugi jest niezbyt obszerny), to już trzeci powinien być podrozdziałem numer cztery, a czwarty trzecim. Doprecyzowane też powinny być tytuły podrozdziałów. Np. podrozdział czwarty – *Rozwój szkół pijarskich* - opisuje problem w kontekście międzynarodowym, a podrozdział numer 5 – *Wpływ pijarów na rozwój nauki i kultury* - przedstawia problem tylko na ziemiach Rzeczypospolitej. Co do ostatniego podrozdziału mam taką uwagę - można było znacznie więcej miejsca poświęcić osiągnięciom literackim środowiska pijarskiego, które zwłaszcza w okresie Oświecenia pełniło ważną rolę kulturotwórczą. To był tzw. „złoty wiek” pijarów.

Po lekturze tego fragmentu pracy, można zadać pytanie, czy musi być tak on rozbudowany, tym bardziej, że do tej problematyki Autorka sięga w rozdziale drugim i trzecim. Jak już wspomniano, bibliografia jest właściwie dobrana, autorka wykazała się znajomością lektury. Wróćmy jednak do zarzutu „chaotyczności i niekonsekwencji”, we wstępie pracy Pani Semrau przedstawiła cel pracy etc., dostajemy też wyjaśnienie podstawowych pojęć, np.: „Na

system edukacyjny szkół pijarskich składają się tak wyodrębnione metody, jak i formy pracy wychowawczej oraz nauczyciele, którymi byli i zakonnicy, i osoby świeckie oraz poszczególne placówki istniejące we wskazanym okresie”. Nie wchodząc w dyskusję co do tej tezy, to niestety obraz „systemu edukacyjnego” szkół pijarskich jest niepełny. O ile doktorantka szczegółowo przedstawia w swojej dysertacji założenia pedagogiki kalasantyńskiej oraz pierwszych szkół pijarskich, to już sam „system” na ziemiach polskich został potraktowany po „macoszemu”. Jest to o tyle zastanawiające, że nie brakuje informacji na ten temat. Trzeba pamiętać, że pijarzy w Polsce w odróżnieniu od początkowych założeń swojego zgromadzenia, koncentrowali się na szkolnictwie średnim. Niewiele dowiadujemy się o zmianach, jakie wprowadzała reforma ks. Stanisława Konarskiego, ten problem potraktowany jest zbyt ogólnikowo, szczególnie w kontekście tak dokładnie omówionej koncepcji pedagogiki Józefa Kalasancjusza – założyciela zakonu. Takie rozłożenie akcentów zdradza, że autorka jest pedagogiem i w takiej problematyce najlepiej się czuje. Nie zauważa natomiast zmian po powstaniu Komisji Edukacji Narodowej, która narzuciła jednolity system kształcenia. Nie dostajemy też w następnym rozdziale praktycznie żadnych informacji, np. jaki wpływ miało utworzenie KEN na funkcjonowanie teatru pijarskiego. Może należało określić zakres chronologiczny pracy do 1773, tym bardziej, że wszystkie przedstawione sztuki wydane zostały przed tym rokiem.

Drugi rozdział – *Teatr szkolny* - składa się aż dziewięć podrozdziałów: 1. Sztuka w procesie wychowawczym; 2. Teatr a proces dydaktyczny i wychowawczy; 3. Definicja, geneza i zakres teatru szkolnego; 4. Funkcja wychowawcza teatru szkolnego; 5. Teatr jezuicki; 6. Rywalizacja pomiędzy jezuitami i pijarami; 7. Teatr szkolny zakonu pijarów; 8. Ewolucja teatru pijarskiego; 9. Struktura sztuk teatru pijarskiego. Autorka w tym podrozdziale wykazuje się znajomością literatury i szczegółowo omawia problematykę teatru szkolnego, wykazując się znajomością tematu i pewną erudycją. Należy pochwalić omówienie teatru jezuickiego, który był swoistym kontrapunktem dla dokonań pijarskich w tej dziedzinie. Drugi rozdział pracy jest najjaśniejszym punktem recenzowanej dysertacji. Jest on dobrym wprowadzeniem w zasadniczy cel naukowy pracy.

Niestety rozdział trzeci – *Charakterystyka działalności pijarskich placówek oświatowych w kontekście teatru szkolnego* – najważniejszy w tej pracy, jest rozdziałem naj słabszym. Stanowi on próbę rozwiązania problemu badawczego postawionego przez Autorkę. Rozdział ten składa się z trzech podrozdziałów: 1. Działalność pedagogiczna pijarów

w kontekście sceny szkolnej; 2. Teatr szkolny jako narzędzie pracy wychowawczej w placówkach oświatowych opisywanego okresu; 3. Analiza sztuk teatru pijarskiego. Ostatni podrozdział podzielony został na omówienie sztuk o tematyce moralnej, panegirycznej i patriotycznej. Jak już wspomniano, ze wstępu i z lektury pracy dowiadujemy się, że Autorka poddała analizie aż 66 sztuk teatralnych (10 w języku polskim i 56 w języku łacińskim) wystawianych w szkołach pijarskich, niestety w podrozdziale trzecim, znajdujemy omówienie i analizę znacznie mniejszej liczby. Trudno dowiedzieć się z kontekstu, dlaczego tak się stało. Szkoda, że analiza ta jest bardzo ogólnikowa. Nie dowiadujemy się też na ogół, gdzie i kiedy wystawiane były te sztuki. Bez tego bardzo trudna jest ocena ich wpływu wychowawczo-edukacyjnego. Rozwiązanie problemu badawczego w tej części pracy występuje, lecz jest niestety dość pobieżne i nie do końca satysfakcjonujące. Na przykład, nie dostajemy żadnych informacji, czy była jakaś różnica w tym zakresie między prowincją polską a litewską. Jest to zagadnienie szczególnie istotne, jako że reforma szkół pijarskich w prowincji litewskiej odbyła się później i nie wszystkie rozwiązania reformy Konarskiego zostały w niej uwzględnione. Nie wiemy, czy ta sytuacja również miała wpływ na sytuację i ewentualny rozwój teatru szkolnego w tej prowincji? Oczywiście Autorka mogła mieć utrudniony dostęp do źródeł i to może wpływać na słabsze zarysowanie i przedstawienie problematyki. Archiwalia i źródła pijarskie, jak już zostało wspomniane wyżej, w wyniku zawirowań dziejowych są bardzo rozproszone i w dużej mierze niekompletne. Wymaga to kwerendy również w ośrodkach zagranicznych, której z oczywistych względów doktorantka nie mogła wykonać. Ale o tym problemie powinna wiedzieć przy podejmowaniu takiej problematyki. Natomiast całkowicie niezrozumiałą jest brak szerszej analizy dzieła Stanisława Konarskiego *Epaminondas* (Tragedia Epaminondy), której krytyczne wydanie Jacka Wójcika z ubiegłego roku, było częścią obchodów 250-lecia śmierci Stanisława Konarskiego. Autorka była referentką na konferencji z okazji tego jubileuszu, miała więc okazję zapoznać z tym dziełem i wydaniem. Dokładna analiza tego wydania mogła korzystnie wpłynąć na treść pracy. W rozdziale trzecim brakuje również (jak i w całej pracy) notek biograficznych pijarów, o których wspomina i pisze autorka, np. w formie przypisów czy części aneksu.

Zasadniczą bazą źródłową recenzowanej rozprawy doktorskiej są źródła drukowane i opracowania, a w niewielkim archiwalia, co jest zrozumiałe przy takiej tematyce pracy. I tak oprócz źródeł pisanych i opracowań, wykorzystano źródła rękopiśmienne z następujących archiwów i bibliotek: Archiwum Polskiej Prowincji Zakonu Pijarów w Krakowie; Biblioteka Czartoryskich w Krakowie; Biblioteka Jagiellońska w Krakowie; Biblioteka Zakładu

Narodowego imienia Ossolińskich we Wrocławiu.

Autorka wykorzystała i przedstawiła w bibliografii pracy wystarczającą liczbę źródeł różnego rodzaju - materiałów zwartych, jak i licznych artykułów. Niemniej trzeba odnieść się do niej krytycznie. Jak już wspomniano, zabrakło pewnych pozycji. Również należałoby poszerzyć kategorię źródeł drukowanych, np. „popisów szkolnych”. Tym bardziej, że wiele z nich jest już dostępnych on-line, chociażby na portalu Federacja Bibliotek Cyfrowych. Brakuje też kwerendy, np. materiałów archiwalnych Wiktora Hahna znajdujących się w Archiwum PAN w Warszawie, ominięcie analizy spuścizny autora zajmującego się problematyką pijarskiego teatru szkolnego wydaje się dużym nieporozumieniem. Niewątpliwie walor pracy podniósłby dobrze wybrany i przygotowany materiał ilustracyjny.

Do największych zalet rozprawy należy zaliczyć fakt, że Autorka podjęła się próby zebrania i usystematyzowania pod względem dydaktycznym sztuk pijarskich. Praca może być elementem studium porównawczego. Ważną, a równocześnie rzadko spotykaną, zaletą dysertacji doktorantki jest nacisk, jaki położyła ona w swoich dociekaniach na przedstawienie poglądów pedagogicznych założyciela zakonu pijarów. Niewątpliwie miały one wpływ na formację pedagogiczną zgromadzenia, stosowane metody i charakterystykę pracy wychowawczej.

Recenzowana praca, jak każda zresztą dysertacja, ma swoje silne i słabe strony. Do tych pierwszych należy niewątpliwie szacunek Autorki dla źródeł, co sprawia, że obraz przez nią kreślony jest wyczerpujący, a miejscami w dwóch pierwszych rozdziałach nawet przeładowany. Wszystko to są walory erudycyjne, które trzeba tutaj uwypuklić jako elementy przemawiające na korzyść Autorki. Inna sprawa, czy zawsze potrafiła to, co wydobyła ze źródeł ująć w logiczną i konsekwentną całość. Błędy, wpływające na ogólny obraz osiągnięć doktorantki, nie wpływają na całościową ocenę pracy, ponieważ ma ona pewien stopień oryginalności problemu naukowego. Recenzowana praca potwierdziła umiejętność samodzielnej pracy naukowej jej Autorki. Doktorantka wykazała się dobrym opanowaniem warsztatu badawczego, sprawnym posługiwaniem się różnorodnymi metodami, umiejętnością refleksyjnego podchodzenia do tematyki. Pani Katarzyna Semrau w swojej dysertacji wykazała się szeroką wiedzą teoretyczną dotyczącą badanej dyscypliny, problemem jest natomiast jakość przeprowadzonego problemu badawczego. Lektura pracy potwierdza, że tytuł pracy nie jest dobrze sformułowany i powinien być doprecyzowany chronologicznie. Trzeci rozdział pracy stwarza wrażenie, że Autorce

zabrakło czasu lub cierpliwości, by dokładnie przedstawić zaproponowany problem badawczy. Dodatkowo pogłębiają to wrażenie literówki, błędy i pewna niedbałość stylistyczna i redakcyjna, a także chaotyczność tekstu, powtarzanie pewnych wiadomości. Oto kilka przykładów: np. na str. 83 i 84 w podrozdziale pt. *Definicja, geneza i zakres teatru szkolnego*: znajdujemy dwa takie „kwiatki”, możemy tam przeczytać, że „Duże znaczenie dla dalszych losów teatru w Polsce miało powstanie w 1741 roku Collegium Nobilium, gdzie przedstawienia teatru szkolnego grały szczególnie istotną rolę”, w innych fragmentach pracy pojawia się już właściwa data – 1740 r. W innym miejscu na tej stronie czytamy:

„Dzieje jezuickiego teatru szkolnego odnoszą się do dwóch stuleci i zamykają się w przedziale od 1571 do 1773 roku. W XVI wieku istniały teatry jezuickie: w Pułtusku, Poznaniu, Wilnie i Kaliszu. Natomiast w XVII wieku przybyło aż szesnaście kolejnych teatrów, a w następnym wieku jeszcze siedem. Widać więc, jak duży zasięg miało to szkolnictwo.

Ważnym elementem rozwoju teatru było także wydawnictwo utworów stanowiące możliwość popularyzacji poszczególnych sztuk. W czasach przed wojną na terenie Polski istniały popularne i stosunkowo tanie wydawnictwa, do których należały firmy wydawnicze *Zuckerhandla* w Łączowie i *Westa* w Brodach. Należy jednak zaznaczyć, że ich przekłady były pobieżne i często niedbałe. Ich celem była raczej działalność popularyzatorska i pedagogiczna aniżeli dokładne odtwarzanie i analizowanie poszczególnych sztuk”.

Naprawdę trudno zgadnąć o jaki okres historyczny chodzi w ostatnim akapicie. Takie fragmenty wymagałyby poprawienia i doprecyzowania, są niejasne i tylko zaciemniają przekaz autorski.

Kolejnym elementem, który występuje często w pracy, są liczne błędy w pisowni nazw miejscowości (Zalewie zamiast Zelwie, Dąbrownicy zamiast Dąbrowicy, itd.), niekonsekwentnie stosowany jest też ich zapis, np. doktorantka używa zamiennie dwóch zapisów jednej miejscowości: Podolin i Podoliniec. Stosuje czasami niepełne ich nazwy, np. możemy przeczytać we wstępie pracy na stronie 11 takie zdanie: „To na ogół korespondencje z przełożonymi, np. w Międzyrzeczu Koreckim czy Szczuczynie”. O jaki Szczuczyn chodzi Autorce? Szczuczyn Mazowiecki czy Szczuczyn Litewski, jest to o tyle istotne, że od 1736 roku oba te kolegia leżały w dwóch odrębnych prowincjach.

Słabą stroną pracy jest również to, że rozdział ostatni - najważniejszy jak już wspomniano - jest też rozdziałem najsłabszym. Wpływa to znacząco na ocenę pracy, gdyby można było wykorzystać tradycyjną skalę ocen od 2 do 5, oceniałbym pracę na dostateczny minus.

Praca ze względu na ciekawy problem badawczy zasługuje na szersze jego opracowanie, uzupełnienie części literatury i poszerzenie bazy źródłowej. Należało by też rozbudować rozdział trzeci oraz podsumowania wszystkich rozdziałów - porównać dokonania prowincji polskiej i litewskiej w tym względzie. Uściślenia wymagają również pewne niekonsekwencje w nazewnictwie oraz poprawienie jakości stylu narracji. Warto uporządkować materiał faktograficzny - usunąć niepotrzebne powtórzenia.

Reasumując, mimo wskazanych pewnych braków, należy podkreślić, że praca przynosi pewne rozwiązanie założonego problemu badawczego i poszerza wiedzę w badanym przedmiocie w istotny sposób. Rozprawa spełnia wymagania sformułowane w Ustawie z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki i wnoszę o dopuszczenie jej do dalszego etapu przewodu doktorskiego.

Lublin. 29.07.2024.

Mariusz Ausz

